

DAMIAN WASZAK, *MOST MULWIJSKI 312*,

BYDGOSZCZ: WYDAWNICTWO MUZEUM WOJSK LĄDOWYCH 2018, 180 S.

Na polskim rynku wydawniczym do niedawna istniał dość spory niedobór kompetentnych i rozbudowanych monografii dotyczących przebiegu ważnych bitew z okresu starożytności¹. W ostatnich latach tendencja ta ulega powolnej zmianie i pojawia się coraz więcej nowych i często solidnie przygotowanych opracowań poświęconych poszczególnym kampaniom oraz konfliktom z tego okresu dziejowego. Efektem owego zainteresowania jest chociażby książka *Most Mulwijski 312* autorstwa D. Waszaka, która ukazała się w 2018 r. nakładem Wydawnictwa Muzeum Wojsk Lądowych w Bydgoszczy.

Recenzowana pozycja podejmuje próbę przybliżenia czytelnikowi wydarzeń, jakie doprowadziły do jednego z najważniejszych starć w historii Cesarstwa Rzymskiego – bitwy przy moście Mulwijskim, która miała miejsce 28 października 312. Autor postawił sobie jednak za cel ukazać samą batalię w dużo szerszym kontekście – jako kulminację politycznych rozgrywek, które trwały kilka lat, pochłonęły tysiące ofiar i których stawką była (jak się później okazało) nie tylko pozycja władcy wiecznego miasta, ale również zmiany o charakterze politycznym, kulturowym i społecznym, które miały wpływ na funkcjonowanie Cesarstwa Rzymskiego do końca jego istnienia.

Damian Waszak swoją narrację podzielił na 13 rozdziałów. Opisał szczegółowo obu najważniejszych bohaterów bitwy (tj. Konstantyna Wielkiego i Maksencjusza), ale pokazał ich drogę do wielkiej bitwy w kontekście tego, jak doszli do władzy i jak obaj wpływali zarówno na działania innych cesarzy tego okresu, jak i na rozwój całego Cesarstwa.

W pierwszym rozdziale (s. 17–23) autor dokonuje przeglądu źródeł, które przekazują nam informacje dotyczące omawianego okresu. Zwraca tutaj uwagę na dużą stroniczość pisarzy antycznych, z których większość tworzyła już po ostatecznym zwycięstwie Konstantyna i nie chciała narażać się panującej dynastii. Kolejną sprawą są sympatie religijne autorów, których poglądy w tej mierze nierzadko wpływały na ocenę działalności obu stron konfliktu.

Rozdziały drugi (s. 24–29) i trzeci (30–36) poświęcone są wczesnemu życiu Konstantyna i jego pobytom na dworach tetrarchów (Dioklecjana i Galeriusza), wreszcie zaś początkom jego działalności u boku ojca. Opisane w nim są też okoliczności, w jakich Konstantyn został po jego śmierci wyniesiony do godności cesarskiej.

¹ Istnieje co prawda spora liczba pozycji wydawanych w serii wydawnictwa Bellona – Historyczne Bitwy – jednak jest to seria o typowo popularnonaukowym charakterze, a poziom merytoryczny części z tych publikacji pozostawia wiele do życzenia.

Rozdział czwarty (s. 37–52) opisuje drogę Maksencjusza do władzy. Autor próbuje w tym miejscu wskazać przyczyny dojścia do władzy osoby niepełniającej wcześniej żadnych ważnych stanowisk publicznych. Sporo miejsca poświęca nastrojom, jakie panowały wśród mieszkańców Wiecznego Miasta. W polityce tetrarchów wobec Rzymian upatruje przyczyn wybuchu niezadowolenia, który zaowocował wyniesieniem Maksencjusza na tron. Dalej opisuje zmuszone zmagania uzurpatora o utrzymanie władzy (najpierw w walkach z Flawiuszem Sewerem, później Galeriuszem) oraz równoczesne starania o legitymizację lub przynajmniej zabezpieczenie swojej pozycji. Autor szuka w źródłach przyczyn kolejnych porażek ponoszonych przez tetrarchów. Omawia także powody i cel działań, jakie podjęli w dążeniu do utrzymania i naprawy powołanego przez Dioklecjana systemu rządów.

Ukazana jest w tym miejscu również relacja łącząca Maksencjusza z jego ojcem – Maksymianem – i to, jak ich wzajemna postawa zmienia się, przechodząc od wzajemnego wsparcia do otwartej wrogości i walki o władzę. Autor omawia konsekwencje, jakie niesła każda decyzja stron konfliktu (zwraca choćby uwagę, że jedną z przyczyn buntu w afrykańskich prowincjach było wygnanie Maksymiana przez syna).

Rozdziały piąty (s. 54–66) i szósty (s. 67–69) przedstawiają odpowiednio działalność Konstantyna w Galii i Maksencjusza w Rzymie i Afryce. Waszak stara się na podstawie dostępnych źródeł odtworzyć przebieg mało znanych kampanii Konstantyna Wielkiego, które miały miejsce na terenie Galii i których celem było ugruntowanie i zabezpieczenie jego pozycji na tych terenach. Podejmuje też próbę rekonstrukcji przebiegu buntu Maksymiana, który pod nieobecność władcy Galii próbował przejąć władzę w prowincji. Z kolei w odniesieniu do Maksencjusza autor stara się zrekonstruować nie do końca jasne okoliczności odzyskania przez jego dowódców kontroli nad zbuntowanymi prowincjami afrykańskimi. Szczególnie dużo miejsca poświęca tutaj próbie odpowiedzi na pytanie o to, jak duże siły zostały użyte do stłumienia uzurpacji Lucjusza Domicjusza Aleksandra oraz czy po wykonaniu misji powróciły one do Italii.

Rozdział siódmy (s. 70–89) poświęcony jest przemianom i reformom, jakie w omawianym okresie przeszła armia rzymska. Autor ogranicza się w tym miejscu do omówienia najważniejszych zmian, jakie zaszły w takich aspektach, jak organizacja i sposób dowodzenia, taktyka walki i strategia obrony granic. Rozdział ma charakter przekrojowy i przedstawione oraz przedyskutowane są w nim jedynie najważniejsze zagadnienia dotyczące armii tego okresu. Znajdują się w nim jednak odwołania do opinii różnych badaczy i zasygnalizowane zostają różne teorie dotyczące przebiegu, zasięgu i ram czasowych, w jakich dokonały się owe reformy.

W rozdziale ósmym (s. 90–94) D. Waszak omawia sytuację polityczną obu stron przed kampanią z 312 r. Zwraca uwagę na stan napięcia, nie tylko pomiędzy Maksencjuszem i Konstantynem, ale pomiędzy wszystkimi władcami imperium, i stara się na podstawie dostępnych źródeł odtworzyć sojusze i sieć zależności powstałych między nimi w przededniu wojny. Rozważa również sytuację wewnętrzną we władztwie Maksencjusza, która, ze względu na bunt w Afryce, nie była najlepsza. W tym właśnie fakcie upatruje jednej z głównych przyczyn porażki w decydującej bitwie.

Kolejny rozdział (s. 95–101) stanowi zestawienie sił, jakie obie strony przygotowały do udziału w decydującej kampanii. Autor w tym miejscu omawia hipotezy współczesnych badaczy na temat liczebności obu armii, a następnie sam stara się na podstawie źródeł i wspomnianych wyżej hipotez jak najdokładniej odtworzyć stan i liczebność obu armii.

Kolejne trzy rozdziały poświęcone są przebiegowi kampanii z 312 r. W rozdziale dziesiątym (s. 102–122) D. Waszak przedstawia początek walk w Italii. Szeroko omawia na podstawie źródeł i dostępnych wyników badań kolejne etapy działań oraz taktykę obu stron. Opisanie są tutaj szczegółowo oblężenia kolejnych miast w Italii oraz bitwy. Szczególnie wiele miejsca zajmuje tutaj rekonstrukcja bitwy pod Augusta Taurinorum. Szeroko omawia i komentuje ustalenia nowożytnych badaczy. Pozostałe słabiej znane bitwy są omówione w mniejszym stopniu ze względu na braki w źródłach. Rozdział jedenasty (s. 123–136) zawiera informacje na temat samej bitwy przy moście Mulwijskim. Autor skrupulatnie odtwarza walki, poczynawszy od lokalizacji przez stan sił obu stron, na przebiegu samego starcia i wydarzeń bezpośrednio po bitwie skończywszy. Rozdział dwunasty (s. 137–138) i trzynasty (s. 139–141) to przegląd skutków wspomnianej wyżej bitwy, zarówno pod względem politycznym (zmian, jakie zaszły w politycznej rzeczywistości Imperium Romanum), jak i propagandowym (sposób, w jaki upamiętniono i przedstawiono samą batalię). W zakończeniu D. Waszak stara się podsumować polityczne i społeczne znaczenie opisywanych wydarzeń oraz dokonać ich oceny w kontekście dalszej historii Cesarstwa Rzymskiego. Nieco na uboczu głównych rozważań poświęca też miejsce na omówienie potencjalnego udziału floty w działaniach kampanii z 312 r.

Książka D. Waszaka to przykład bardzo dobrze napisanej, kompetentnej i szczegółowej monografii poświęconej ważnej dla istnienia Cesarstwa Rzymskiego kampanii wojennej, której centralny punkt stanowi właśnie tytułowa bitwa przy moście Mulwijskim. Na uwagę zasługuje duża erudycja autora, który w stworzonej przez siebie narracji wielokrotnie zestawia ze sobą, szczegółowo omawia i poddaje rewizji poglądy współczesnych badaczy. Porusza w recenzowanej pozycji nawet pozornie marginalne dla biegu wydarzeń tematy (np. rola floty

RECENZJE

w kampanii z roku 312 czy wpływ wydarzeń w Afryce na ostateczne rozstrzygnięcie konfliktu między Konstantynem i Maksencjuszem). Badacz doskonale orientuje się też w materiale źródłowym i na podstawie różnych przesłanek stara się uzupełnić istniejące lub zbudować nowe hipotezy dotyczące przebiegu poszczególnych wydarzeń (np. działalność Konstantyna w Galii). Na nowo analizuje i interpretuje dostępne źródła (monety, inskrypcje, relacje historyków i panegirystów) i na tej podstawie ocenia istniejące lub przedstawia własne wnioski.

Czytelnik zawiedzie się natomiast, szukając w książce D. Waszaka dogłębnej analizy organizacji armii rzymskiej w tym okresie czy drobiazgowego rozpatrywania kwestii dotyczących wizji Konstantyna. Potraktowanie tych (obszernych) zagadnień w sposób ogólny ma jednak swoje uzasadnienie, jako że nie są one istotą omawianego w publikacji problemu.

Trzeba też zaznaczyć, że autor nie ustrzegł się kilku błędów. W rozdziale dotyczącym zdławienia uzurpacji Lucjusza Domicjusza Aleksandra źle podaje imię jednego z dowódców Maksencjusza (s. 68) jako Pompejanus (powinno być Woluzjanus).

Następnie, opisując walki w pobliżu Kartaginy, przedstawia hipotezę, jakoby wojska uzurpatora popełniły błąd, opuszczając mury miejskie. O takim wydarzeniu nie może być mowy, jako że nie wspominają o tym żadne źródła. Ponadto J.W.P. Wijnendaele wyraźnie wskazuje, że Kartagina została otoczona murami dopiero ok. 425 r.²

Widoczny jest również brak map przedstawiających przebieg bitew opisanych w publikacji. Fakt ten razi, zwłaszcza że autor, referując poglądy innych badaczy, zwraca uwagę na braki lub złe przygotowanie map w ich publikacjach. Dowodzi to, że sam zdaje sobie sprawę z tego, jak ważne jest właściwe zilustrowanie omawianych w tekście działań militarnych.

Recenzowana pozycja to solidna i kompetentna monografia, która zbiera i porządkuje bieżące ustalenia badaczy dotyczące bitwy przy moście Mulwijskim. Porusza w mniej lub bardziej dogłębny sposób wszystkie aspekty związane z tą istotną dla kształtu starożytnego świata bitwą. Nie jest jednak niestety pozbawiona mniejszych i większych błędów.

Kamil Welna
Uniwersytet Wrocławski
kamil.welna1990@wp.pl
ORCID: 0000-0002-9667-5357

² J.W.P. Wijnendaele, 2014: *The last of the Romans: Bonifatius – Warlord and Comes Africae*, London–New Delhi–New York–Sydney, 61–62. O tym, że Kartagina została ufortyfikowana ok. 424/425 r. bezpośrednio informuje nas autor *Chronica Gallica* z 452 r. [*Chron. Gall.* 452.98 (Chron. Gall = R. Burgess, *The Gallic Chronicle of 452: A New Critical Edition with a Brief Introduction*, [w:] *Society and Culture in Late Antique Gaul: Revisiting the Sources*, red. R.W. Mathisen, D. Shanzer, Aldershot 2001, 52–84)].